

Sygn. akt I ACa 1160/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa I. J., O. J. i A. J.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej Vienna Insurance Group w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 6 października 2015 r., sygn. akt I C 396/14,

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. o tyle, że zasądzoną nim kwotę podwyższa do 25.000 (dwudziestu pięciu tysięcy) złotych;

b) w punkcie 2. o tyle, że zasądzoną nim na rzecz każdego z powodów kwotę podwyższa do 20.000 (dwudziestu) tysięcy złotych;

c) w punkcie 4. i 5. w ten sposób, że odstępuje od obciążania powodów kosztami sądowymi;

d) w punkcie 7. w ten sposób, że nie obciąża powodów kosztami procesu;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza na rzecz pozwanego z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego:

a) od powódki 2.268 (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt osiem) złotych,

- b) od każdego z powodów po 2.251,80 (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt jeden i 80/100) złotych;
- 4) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) z tytułu opłaty od apelacji, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni:
- a) od powódki 5.750 (pięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt) złotych - z zasądzzonego roszczenia,
- b) od każdego z powodów po 5.500 (pięć tysięcy pięćset) złotych - z zasądzzonego roszczenia,
- c) od pozwanego 1.500 (tysiąc pięćset) złotych.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Lucyna Świdarska-Pilis	SSA Joanna Naczyńska
---------------------------	----------------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 1160/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6. października 2015r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej - z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przez śmierć osoby bliskiej - zasądził od pozwanego (...) SA (...) w W. na rzecz powódki A. J. 15.000zł, a na rzecz powodów I. J. i O. J. po 10.000 zł. Kwoty te zasądził z ustawowymi odsetkami od 2. października 2014r. W dalszym idącym zakresie powództwo oddalił. Adekwatnie do wyniku sporu nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej koszty sądowe: z zasądzzonego roszczenia od powódki 6.867zł, a od każdego z powodów po 6.581zł, zaś od pozwanego 1.861zł. Nadto, zasądził od powódki i od powodów solidarnie na rzecz pozwanego 3.220zł z tytułu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż (...) w wyniku wypadku komunikacyjnego zmarł J. J. (2), ojciec małoletnich O. i I. J. oraz mąż A. J.. J. J. (2) prowadził działalność gospodarczą, w ramach której wykonywał prace wysokościowe, a nadto organizował skoki na bungee, imprezy integracyjne dla firm, świadczył usługi przewozowe trzema samochodami dla firmy kurierskiej (...), prowadził rozmowy w sprawie budowy i utrzymywania parków linowych we współpracy ze spółką (...) oraz zamierzał prowadzić działalność gospodarczą w zakresie recyklingu odpadów. A. i J. J. (2) pobrali się w 2000r.; tworzyli udane małżeństwo i szczęśliwą rodzinę. 24 lipca 2000r. i 26 sierpnia 2003r. przyszedł na świat ich synowie O. i I.. Powódka nie pracowała, zajmowała się dziećmi, w latach 2001 – 2006 studiowała; studia były płatne – miesiąc nauki kosztował 300zł. Rodzinę utrzymywał wyłącznie J. J. (2). Czynnie udzielał się w życiu rodzinnym, pomagał w prowadzeniu domu, uczestniczył w pracach domowych, zajmował się dziećmi, dla których był autorytetem, szczególnie mocna więź emocjonalna łączyła go z synem O.. Zabierał dzieci w góry, na wycieczki rowerowe, kupował im zabawki, chodził na spacer. W lipcu i sierpniu 2005 i 2006r. J. J. (2) organizował skoki na bungee nad morzem, a jednocześnie wraz z rodziną spędzał wakacje. Zginął w czasie powrotu do domu, na oczach powodów (którzy jechali następnym samochodem).

Sąd Okręgowy ustalił także, iż każdy z powodów bardzo przeżył śmierć J. J. (2). Powódka, choć odczuła wsparcie rodziny, zasadniczy ciężar związany z nagłym brakiem męża musiała ponieść sama, starając się godzić życie zawodowe z obowiązkami względem synów. Miała poczucie niesprawiedliwości; uświadomiła sobie jak duże oparcie dawał jej mąż. Żałobę przeżyła w sposób niedysfunkcyjny, nie potrzebowała leczenia psychiatrycznego, ani pomocy psychologicznej. Przekazuje synom dobre wspomnienia o ojcu, o jego pasjach. Od 2010r. jest związana z J. K., z tego związku w styczniu 2013r. urodziła się córka M.. Powódka pracuje w banku i zarabia ok. 5.000zł netto. O. J. bezpośrednio po wypadku miał problemy z koncentracją, zapamiętywaniem, zdarzały mu się omdlenia na widok krwi, wystąpiły u niego zaburzenia adaptacyjne. Powódka była z nim raz (4 września 2006r.) u psychiatry, który udzielił jej porady co do postępowania z synem. Powód nie wymagał leczenia farmakologicznego. Stopniowo zaadaptował się do nowej sytuacji. Odczuwa brak ojca, ale wspomnienia o nim nie łączą się z bólem czy cierpieniem. Ma plany na

przyszłość, które związane są z postacią ojca. Zaburzenia adaptacyjne wyciszyły się stosunkowo szybko, a to dzięki postawie powódki, jej teściów i innych krewnych, dających powodowi poczucie bezpieczeństwa i przynależności do rodziny. Małoletni rozwija się prawidłowo. Natomiast I. J. w chwili śmierci ojca miał trzy lata i niewiele pamięta z tamtego okresu. Powódka przy wsparciu teściów w umiejętny sposób zadbała o jego stan emocjonalny. Zaangażowanie dziadka ojczystego spowodowało, że nie nastąpiła u niego deprywacja potrzeb psychicznych. Nie potrzebował pomocy psychologicznej, ani psychiatrycznej. Małoletni żyje ze świadomością postaci ojca. Wypadek i śmierć ojca nie pozostawiły wyraźnych śladów w jego psychice; nie występują u niego zaburzenia snu, lęki nocne, brak łaknienia, które można by uznać za psychosomatyczne. Rozwija się prawidłowo. Obaj małoletni powodowie są związani z siostrą i z obecnym partnerem matki, ale nie traktują go jako ojca, zwracają się do niego po imieniu. Wspominają ojca, jest on nadal obecny w ich życiu. Sąd Okręgowy ustalił również, iż w 2008r., stosownie do wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej z 22 stycznia 2008r., sygn. akt IC 73/07, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach, sygn. akt I ACa 250/08, pozwany wypłacił powodom odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej – każdemu po 70 000zł z ustawowymi odsetkami od 4 sierpnia 2007r., a nadto z tytułu renty po 8.800zł z ustawowymi odsetkami od 4 sierpnia 2007r. i płaci rentę po 800zł miesięcznie. W 2013r. powodowie wystąpili do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia za krzywdę niematerialną wyrządzoną przez śmierć J. J. (2). Pozwany wypłacił powódce z tego tytułu 25 000zł, zaś małoletnim powodom po 20.000zł.

Poddając powyższe ustalenia ocenie prawnej, Sąd Okręgowy stwierdził, iż zgodnie z utrwalonym już obecnie stanowiskiem judykatury, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24§1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. (wejście w życie art. 446§4 k.c.). Podkreślił, że dobro osobiste podlegające ochronie, którego naruszenie uzasadnia żądania zapłaty zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej, ujmowane jest jako więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Miarkując wysokość należnego powodom zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy miał na uwadze rozmiar wyrządzonej im krzywdy, w tym poczucie osamotnienia i ból psychiczny, a także sposób i czas przeżywania żałoby. Biorąc pod uwagę wszystkie te okoliczności, a także ogólny poziom życia społeczeństwa, Sąd Okręgowy orzekł, że odpowiednim, kompensacyjnym zadośćuczynieniem będzie dla powódki 40.000zł, a dla powodów – po 30.000zł. Kwoty te pomniejszył o już wypłacone z tego tytułu przed procesem świadczenie, w konsekwencji czego zasądził od pozwanego na rzecz powódki 15.000zł, a na rzecz każdego z powodów po 10.000zł wraz z ustawowymi odsetkami od 2 października 2014r. W dalszym idącym zakresie żądanie zadośćuczynienia uznał za wygórowane. Na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c. rozdzielił stosunkowo koszty procesu, przy przyjęciu stawek minimalnych wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników, uregulowanych przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. Nadto, stosownie do art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 100 k.p.c., adekwatnie do wyniku sporu obciążył strony kosztami sądowymi i w odniesieniu do każdego z powodów, nakazał ich ściągnięcie z zasądzonych roszczenia.

Wyrok zaskarżyli powodowie, domagając się jego zmiany przez podwyższenie zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powódki do 140.000zł, a na rzecz każdego z powodów - do 130.000zł oraz przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Alternatywnie wnosili o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Podtrzymując zarzuty do złożonych w sprawie opinii biegłych psychiatry i psychologa wnieśli o uzupełnienie tych opinii w celu ustalenia rozmiaru krzywdy doznanej przez powodów oraz wpływu śmierci J. J. (2) na życie powodów i następstw tej krzywdy odczuwanych dziś i tych, które będą odczuwać w przyszłości. Zarzucili, iż Sąd Okręgowy, wydając zaskarżony wyrok rażąco naruszył przepisy prawa procesowego, a to:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, iż powodowie nie doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu, gdy stan faktyczny pozwala na przyjęcie oceny odmiennej,
- art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, iż zasądzone na rzecz powodów kwoty spełniają funkcję kompensacyjną, gdy stanowią one zapłatę symboliczną i są rażąco zaniżone,

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. przez brak wezwania na rozprawę biegłych, którzy sporządzili opinie psychiatryczno-psychologiczne w sprawie oraz przez pominięcie wniosków dowodowych zawartych w piśmie z 3 marca 2015r., które zmierzały do ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, co w ocenie apelujących doprowadziło do błędnej oceny rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy, a w konsekwencji do pomniejszenia należnego im zadośćuczynienia;

- art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. i art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez ich zastosowanie i obciążenie powodów kosztami procesu, podczas gdy obrachunek należnej im sumy zależał od uznania Sądu i nie było możliwe precyzyjne oszacowanie tej sumy z góry, nawet przy pomocy profesjonalnego pełnomocnika;

- art. 109 §2 k.p.c. przez zaniechanie rozliczenia kosztów procesu odrębnie w stosunku do każdego z powodów, jako współuczestnika formalnego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności za zapłatę powodom zadośćuczynienia, która znajdowała podstawę w regulacji art. 448 k.c. w związku z art. 24§1 k.c. oraz art. 436 § 1 k.c., art. 805 § 1 i 2 pkt. 1 k.c., art. 822 § 1 i 2 k.c., a także art. 34 ust. 1 i 35 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r., nr 124, poz. 1152 ze zm.). Sporna tak przed Sądem Okręgowym, jak i przed Sądem Apelacyjnym była podstawa faktyczna rozstrzygnięcia w zakresie rozmiaru doznanej przez powodów krzywdy i wysokości należnego im z tego tytułu zadośćuczynienia.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia w sprawie – wbrew wywiadowi apelacji - były trafne i znajdowały potwierdzenie w wynikach postępowania dowodowego, które zostało przeprowadzone prawidłowo. Podejmując te ustalenia, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, a w szczególności art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, w tym zasad logiki i doświadczenia życiowego. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu Okręgowego, nie znajdując podstaw, by uzupełnić w sprawie postępowanie dowodowe. Sąd Okręgowy przesłuchał w sprawie licznych świadków: K. Ż., M. Ł., J. J. (3), G. C., M. P. i powódkę. Następnie zlecił biegłym sporządzenie opinii psychiatryczno-psychologicznej, której celem było ustalenie rozmiaru wyrządzonej powodom krzywdy, sposobu i czasu przeżywania przez nich żaloby oraz wpływu śmierci J. J. (2) na ich dalsze życie. Powódka miała możliwość nieskrępowanego wyjawienia wszystkich skutków zdarzenia - zarówno w czasie przesłuchania przed Sądem, jak i w czasie badania przez biegłych. Z tej to też przyczyny co najmniej spóźnione są wywody pełnomocnika powodów, jakoby skutki zdarzenia były dotkliwsze niż ustalone, a świadczyć o nich miałyby nieujawnione w sprawie ani przez powódkę, ani przez świadków okoliczności, w tym, że powódka miała problemy z patrzeniem na synów, bo przypominali jej męża; że zaniedbywała dzieci; że zerwała kontakt ze starymi znajomymi, by nikt jej już nie żałował, bo nie dawała rady dłużej tego znosić; że szukała zapomnienia w alkoholu; że nadal miewa koszmary związane z wypadkiem, widzi krew na swoich rękach i czuje jej zapach; że jej aktualny związek nie jest oparty o relacje intymne, a jedynie na przyjaźni, ponieważ jej partner jest homoseksualistą. Pominięcie dowodu z opinii psychiatry i psychologa, który miałby potwierdzić okoliczności nieujawnione przez powódkę, nie może zostać ocenione jako naruszające sferę procesowych uprawnień powódki związanych z ochroną jej praw. Powódka nie korzysta i nie korzystała ze specjalistycznej pomocy psychiatrycznej, czy psychologicznej, a z jej zeznań, jak i zeznań świadków wynikało, iż pomocy takiej nie potrzebowała, co świadczy o niepowikłanym przebiegu żaloby. Uprawniona w tej sytuacji konkluzja, iż powódka przeżyła żalobę po mężu w sposób niepowikłany, nie neguje stwierdzenia, iż tak powódka, jak i małoletni powodowie dotkliwie odczuli stratę męża i ojca, a głębokie uczucie żalu i rozpacz po jego śmierci nie wygasło i nigdy nie wygaśnie, choć z czasem powinno być mniej dotkliwe.

Apelujący zarzucili też naruszenie art. 233§1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, iż zasądzone na rzecz powodów kwoty spełniają funkcję kompensacyjną, które to kwoty - w ich ocenie

- są rażąco zaniżone. Odnosząc się do tego zarzutu, Sąd Apelacyjny zauważa, iż jego treść nie koreluje z jego uzasadnieniem, ponieważ zakwestionowaniu wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia służyć może bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 448 k.c. w związku z art. 24§1 k.c. W pełni podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, iż wysokość zadośćuczynienia musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna uwzględniać rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a zarazem powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczeństwa, oraz, że zindywidualizowana ocena tych kryteriów pozostawiona jest uznaniu sędziowskiemu, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż dokonując tej zindywidualizowanej oceny, Sąd Okręgowy nie przydał odpowiedniej wagi bardzo bliskim relacjom, jakie łączyły powodów ze zmarłym, w tym nie uwzględnił faktu, iż nadal odczuwają oni i do końca życia będą odczuwać stratę męża i ojca, a skutki tej straty są nieodwracalne. Biorąc pod uwagę wszystkie czynniki wyznaczające rozmiar wyrządzonej powodom krzywdy, a nadto fakt, iż żadna kwota nie jest w stanie zrekompensować straty osoby bliskiej, a celem zadośćuczynienia jest jedynie złagodzenie doznanych cierpień i wyrządzonej krzywdy, Sąd Apelacyjny uznał, iż kwoty zadośćuczynienia ustalone przez Sąd Okręgowy: na rzecz powódki - 40.000zł, a na rzecz każdego z powodów po 30.000zł są zbyt niskie oraz, że odpowiednim zadośćuczynieniem na rzecz powódki będzie 50.000zł, a na rzecz każdego z powodów po 40.000zł.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – uwzględniając sumy zasądzone przed procesem, zmienił zaskarżony wyrok, podwyższając zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie do 25.000zł, a na rzecz każdego z małoletnich powodów do 20.000zł. Kwoty te zasądził wraz z ustawowymi odsetkami od 2 października 2014r., a to opierając się o regulację art. 455 k.c. i 481 k.c. oraz art. 14 ust. 1 przywołanej już ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Rozstrzygając o kosztach procesu, Sąd Apelacyjny częściowo przychylił się do wywodów apelacji i stosując art. 102 k.p.c., z uwagi na charakter sprawy i sytuację powodów nie obciążył ich kosztami procesu należnymi przeciwnikowi procesowemu, ani też nie obciążył ich kosztami sądowymi w oparciu o art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W dalszym zakresie oddalił apelację powodów - w oparciu o art. 385 k.p.c. - jako bezzasadną. W związku z tym, że powodowie byli w sprawie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, a zatem mogli i powinni byli z dużą rozważą, posilkując się przyjętymi w sprawie przez Sąd Okręgowy kryteriami oszacować wysokość swych roszczeń, a tym samym rozważyć zakres apelacji, nie znalazł podstaw, by kosztami postępowania apelacyjnego - w oparciu o art. 100 zdanie drugie k.p.c. - obciążyć wyłącznie pozwanego, jak i by - w oparciu o art. 102 k.p.c. - nie obciążyć powodów kosztami procesu. W konsekwencji koszty te Sąd Apelacyjny rozliczył według zasady odpowiedzialności za wynik sporu i w oparciu o art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. - zasądził na rzecz pozwanego z tytułu kosztów zastępstwa procesowego od powódki - 2.268zł, a od każdego z powodów – po 2.251,80zł, przyjmując iż powódka utrzymała się w postępowaniu apelacyjnym ze swym żądaniem w 8%, a każdy z małoletnich powodów w 8,3% (powódka domagała się dalszych 125.000zł, a roszczenie to zostało uwzględnione w zakresie 10.000zł; małoletni powodowie domagali się dalszych 120.000zł, żądanie każdego z nich uwzględniono w zakresie 10.000zł) oraz, że koszty jakie poniósł każdy z powodów, jak i koszty jakie poniósł pozwany wyniosły po 2.700zł (w stawce minimalnej przewidzianej w § 6 pkt. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu; tekst jedn. Dz.U. z 2013r., poz.490 ze zm.). Nadto, adekwatnie do wyniku rozstrzygnięcia apelacyjnego, w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał pobrać z tytułu opłaty od apelacji, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni: z zasądzzonego roszczenia od powódki – 5.750zł, od każdego z małoletnich powodów po 5.500zł, a od pozwanego – 1.500zł.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Lucyna Świdarska-Pilis SSA Joanna Naczyńska